**Co każdy kredytobiorca powinien wiedzieć o kursach walut?**

**Zaciągnięcie kredytu hipotecznego czy konsumpcyjnego w walucie obcej powinno wiązać się z posiadaniem, chociaż podstawowych informacji na temat kursów walut oraz czynników, które na nie wpływają. Jest to konieczna i przydatna wiedza, zwłaszcza dla tych, którzy sami zakupują walutę w kantorze internetowym.**

**Kurs walutowy jak flaga na maszcie**

Przez kurs walutowy rozumiemy cenę jednej waluty wyrażoną w drugiej. Pisząc obrazowo - ile polskich złotych zapłacimy chcąc kupić 1 euro. Jest on ustalany na podstawie wielkości popytu na określoną walutę oraz jej podaży. Jak większość z nas wie, notowania walut są bardzo zmienne, wpływ na nie ma wiele czynników. Powodują one mniejsze lub większe ruchy na wykresach walutowych. Należą do nich:

l

Zamiany zachodzące w polityce monetarnej danego państwa, np. podwyżka lub obniżenie wysokości stóp procentowych

l

Zmiany gospodarcze, które są prezentowane za pomocą danych poszczególnych wskaźników makroekonomicznych. Do najistotniejszych, na które warto zwracać uwagę należą: indeks PMI dla przemysłu i usług, inflacja CPI, PKB, raporty o handlu zagranicznym oraz sytuacji na rynku pracy oraz wiele innych. Notowania walut potrafią w bardzo widoczny i odczuwalny sposób reagować na zmiany tych danych, zwłaszcza gdy mocno odbiegają one od prognoz.

l

Sytuacja polityczna na świecie również może wpływać na kursy walut. Głównie chodzi tu o wszelkie konflikty zbrojne oraz wynikające z nich zagrożenia. Do tej kategorii możemy przypisać również wybory parlamentarne, prezydenckie itp.

l

Kolejnym czynnikiem, który jest mniej przewidywalny niż wcześniejsze stanowi aspekt - nazwijmy go - psychologiczny. Na rynku walutowym funkcjonują takie instytucje, które są bacznie obserwowane przez inwestorów. Każde słowo, gest lub brak komentarza może być powodem do wywołania fali spekulacji, która przyczynia się do sporych skoków lub spadków na forexie.

**Doświadczenie uczy, że ryzyko walutowe to nie mit**

Osoby, które decydują się na kredyt w walucie obcej są, a przynajmniej powinny być świadome tego, czym ono jest. Wśród kilkunastu dokumentów, które podpisujemy przy umowie kredytowej jest jeden, który powinien nas szczególnie zainteresować. Jest to, pismo, którego nazwa brzmi mniej więcej tak: *Oświadczenie o ponoszeniu ryzyka walutowego i/lub ryzyka zmiennej stopy procentowej dla kredytobiorców hipotecznych/ budowlanych/konsolidacyjnych/pożyczki hipotecznej.* Kredytobiorcy podpisując się pod nim potwierdzają, że pracownik banku poinformował ich o konsekwencjach związanych ze wzrostem kursu waluty kredytu. Klienci równocześnie potwierdzają swoją świadomość tego, że wzrost kursu może spowodować podwyższenie się jego kwoty kredytu oraz comiesięcznej raty kapitałowo – odsetkowej.

Przede wszystkim jest to forma zabezpieczenia banku, przed ewentualnymi roszczeniami ze strony klientów w sytuacji sporych wahań czy długotrwałych zmian. Kredytobiorcę w praktyce powinno to uświadomić, że istnieje duże ryzyko zwiększające jego ratę np. z 1600 PLN do 2080 PLN w przypadku zaciągnięcia zobowiązania we frankach szwajcarskich na 15 lat przy kursie startowym 2PLN, który przykładowo zwiększa się do 2,60 PLN. Posiadanie świadomości o takiej ewentualności jeszcze przed podpisaniem umowy kredytowej jest dużym plusem. Niestety wiele osób jej nie miało, czego konsekwencję ponosi dziś, przykładem „frankowicze”.

**Różne kursy tych samych walut**

Gdy już jesteśmy posiadaczami kredytu walutowego przydatna jest umiejętność wyszukiwania jak najlepszych kursów walut. W dobie kantorów internetowych oczywiste jest, że nie opłaca się kupować franków, czy euro w kantorze tradycyjnym, a już tym bardziej w bankach. Mitem jest, że korzystanie z ekantorów jest niebezpieczne, czy nieopłacalne. Gdy wahamy się przed kupnem dolarów w ekantor.pl zadajmy sobie pytanie: Dlaczego decydujemy się na zakupy w sklepach internetowych? Odpowiedź na to pytanie jest taka sama dla obu przypadków:

- jest taniej niż w placówce stacjonarnej, ponieważ nie ma tak dużej marży,

- oszczędzamy czas, gdyż nie musimy wychodzić z domu.

Te same plusy, taka sama korzyść, dodatkowo transakcje bezgotówkowe za swojej natury są bardziej bezpieczne co stanowi kolejny plus na rzecz ekantorów. Gdyby poświęcić chwilę czasu i zrobić zestawienie tych samych kursów walut w banku, kantorze stacjonarnym i internetowym wyjdą nam niemałe równice, nawet do kilkunastu groszy na kursie. Można to łatwo sprawdzić analizując aktualne spready (różnica między ceną sprzedaży a kupna). Zobaczmy poniższy przykład:

Ceny za euro 3.09.2015 w Banku PKO BP wyglądały tak:

l

Sprzedaż = 4,3329

l

Kupno = 4,1215

l

Spread = 0,2114

Ceny za euro 3.09.2015 w [ekantor.pl](https://ekantor.pl) wyglądały tak:

l

Sprzedaż = 4,2410

l

Kupno = 4,2214

l

Spread = 0,0196

Jeszcze raz podkreślę - kolosalna różnica. I teraz wyobraźmy sobie, że ratę kredytu, co miesiąc wylicza nam bank po swoim kursie, gdzie od 2011 roku dzięki ustawie antyspreadowej mamy możliwość samodzielnego zakupu waluty. Dodatkową pomocą, która ułatwia porównywanie kursów banków z kursami kantorów internetowych są ich kalkulatory korzyści znajdujące się zazwyczaj na stronach głównych. Umożliwia to sprawdzenie ile można oszczędzić dzięki wymianie walut w ekantorze.

Znajomość tych podstaw niesie za sobą same korzyści, przede wszystkim te finansowe.

Aniela Agopsowicz

Ekspert rynków finansowych